

# Nielegalne leśnictwo w Estonii

Estoński Ruch Zielonych rozpoczął szczegółowe analizowanie problemu nielegalnego leśnictwa. Z ostatnich badań wynika, że dotyczy on prawie połowy eksportowanego drewna.

## Na czym polega nielegalne leśnictwo?

Większość międzynarodowych organizacji za nielegalne leśnictwo uważa wszelką działalność niezgodną z lokalnymi lub międzynarodowymi prawami, kontraktami czy regulaminem, m.in. łamanie przepisów ekologicznych, leśnych, podatkowych, kradzież surowców leśnych oraz fałszowanie dokumentów. Surowiec drzewny pozyskany tymi metodami uważany jest za nielegalny. Jest to wg ekologicznych organizacji pozarządowych istotny problem, ponieważ nielegalne struktury i operacje na rynku drzewnym przyczyniają się do powstawania nowych problemów oraz zwiększają zapotrzebowanie na surowce drzewne. Łamiący prawo przedsiębiorcy nie przestrzegają żadnych zasad, stają się nieuchwytni i wręcz niemożliwością staje się próba kontrolowania ich działalności.

Około 50% surowca drzewnego eksportowanego z Estonii jest nielegalne. Stanowi to poważny problem estońskiego leśnictwa, jak również skandynawskich firm - stałych odbiorców drewna z Estonii. Poniższe liczby obrazują skalę nielegalnego leśnictwa w Estonii, z wyszczególnionymi kategoriami oszustw. Szacunki te pochodzą z danych zebranych przez Estoński Ruch Zielonych, w procentach całkowitej objętości ściętych drzew.

Oto skala nieprawidłowości:

- kradzieże surowców leśnych - 5%;
- naruszenia przepisów wyřębu - 20%;
- brak dokumentacji lub fałszerstwo - 20%;
- brak opłat podatkowych pracodawcy - 20% oraz podatku od wzbogacenia - 50%;
- oszustwa dotyczące podatku VAT, używanie pośredników, manipulacje - 15%.

## Dokąd trafia to drewno?

Estonia to drugi (po Rosji) pod względem wielkości eksporter produktów drzewnych do Finlandii i trzeci (po Łotwie i Rosji) do Szwecji. Duże firmy skupujące estońskie drzewo korzystają z usług lokalnych dostawców i kilku pośredniczących spółek do zalegalizowania nielegalnego drewna. Pozyskiwanie nielegalnego drewna, dystrybucja i lokalny transport, są często wykonywane przez małe przedsiębiorstwa z niezidentyfikowanymi właścicielami. Miejsce pochodzenia drewna jest trudne do ustalenia z powodu łagodnych przepisów oraz braku zapotrzebowania na konkretny plan zarządzania. Drewno zmienia właściciela wiele razy i wszelkie ślady giną.

## Plan działania organizacji społecznych

Ekologiczne organizacje społeczne stworzyły plan działania mający pomóc w zapobieżeniu temu procederowi. Estoński Ruch Zielonych zapoczątkował rządowe obrady okrągłego stołu poświęcone nielegalnemu leśnictwu, przygotował materiały do dyskusji i przeprowadził wywiady z estońskimi udziałowcami i organizacjami konsumenckimi z krajów, które kupują tutejsze drewno. Razem z Estońskim Funduszem dla Przyrody (ELF), zaczęliśmy przegląd regulaminów dotyczących pozyskania drewna. ELF opracował różne alternatywne metody mogące pomóc w zapobieganiu nielegalnemu leśnictwu, a także przeprowadził medialne kampanie mające na celu spopularyzowanie problemu. Cztery tury obrad okrągłego stołu w 2001 r. zakończyły się niepowodzeniem, ponieważ

zarówno państwo, jak i przemysł nie są zainteresowane rozwiązaniem problemu.

Państwo nie jest zainteresowane - Ministerstwo Środowiska z działem leśnictwa nie dążą do rozwiązania problemu m.in. z tego powodu, że minister jest członkiem partii reprezentującej interesy wielkiego biznesu oraz przemysłu. Oznacza to stagnację: zmiana prawa jest rzeczą skomplikowaną i minister nie chce podjąć się tej inicjatywy. W dodatku wiele aspektów tego samego problemu, takich jak podatki, przepisy i fundusze musiałyby zostać rozwiązanych przez różnych ministrów, co komplikuje całą sytuację.

Przemysł nie jest zainteresowany - firmy drzewne pragną minimalizować koszty produkcji, by zachować konkurencyjność na rynku. Zależy im też na ograniczeniu biurokracji, drobiazgowego wypełniania urzędowych postanowień i związanej z tym pracy papierkowej. Estońskie oddziały międzynarodowych przedsiębiorstw nie posiadają dużej świadomości zagrożeń ekologicznych i nie chcą brać na siebie jakiegokolwiek odpowiedzialności. Do niektórych z firm napłynęło upomnienie z centrali oraz polecenie, aby wszcząć kontrole legalności drewna, lecz odpowiedzią estońskich oddziałów było jedynie dokładniejsze zamaskowanie całego procederu.

### **Czas na działanie**

Nadszedł czas, żeby ustalić i wskazać społeczeństwu, które firmy są odpowiedzialne za zakup i użytkowanie nielegalnego drewna z Estonii. Nadszedł czas, by zmienić estońskie prawo i przepisy ekologiczne. Niedawno nastąpił pewien postęp w kwestii projektowanych zmian w sferze ukrócenia procederu nielegalnego leśnictwa. Były naczelnik Działu Leśnictwa został zastąpiony przez nowego dyrektora, który powołał Komitet do Spraw Nielegalnego Leśnictwa przy Estońskim Planie Rozwoju Lasu. Sprawa została również poruszona na forum Parlamentu Europejskiego na sesji pod koniec listopada ub.r. Mamy nadzieję, że zmusi to Stowarzyszenie Estońskiego Przemysłu Drzewnego do dyskusji z ekologami i uwzględnienia ich postulatów.

**Rein Ahas**

Estoński Ruch Zielonych

*tłumaczyła Magda Polkowska*

(za "Taiga-news", issue 37, Winter 2001)